

Rozdział I. Dyskryminacja w sporcie na tle polityzacji prawa sportowego

Leszek Starosta

§ 1. Czynniki zmieniające obraz współczesnego sportu

Sport należy do najszybciej rozwijających się sfer społecznych. Jest ważnym segmentem rzeczywistości globalizującego się świata, która tę rzeczywistość kształtuje oraz kluczową częścią kultury masowej, odzwierciedlając wiele trendów o ogólnospołecznym znaczeniu. Sport kreuje bowiem postawy i zachowania nie tylko uczestników rywalizacji sportowej, ale także szerokich kręgów obserwatorów takich zmagowań – sportowej publiczności. Dlatego też XXI-wieczny sport jest bardzo istotnym czynnikiem kulturotwórczym, wywierając niemały wpływ na kształtowanie tożsamości poszczególnych społeczeństw i styl życia ludzi w ich obrębie, tworząc jednocześnie pewne wzory relacji międzyludzkich respektowanych w skali globalnej świata społecznego.

Celna jest uwaga *G. Jarvie*, że w procesie dynamicznie przebiegającej uniwersalizacji kulturowej ciągle rośnie rola sportu i nie da się już dzisiaj zrozumieć w pełni tego procesu bez uznania miejsca w nim sportu, ponieważ „[...] żyjemy w świecie w którym sport jest swoistym fenomenem, częścią społeczeństwa i kultury, zarówno w granicach państw i regionów, narodów i środowisk lokalnych, jak również w wymiarze międzynarodowym”¹.

Podkreślić koniecznie należy, że przemiany cywilizacyjne epoki nowoczesności odmieniły znacznie oblicze współczesnego sportu. Pięć

¹ Zob. *G. Jarvie, Sport, Culture and Society*, London–New York 2006, s. 2.

grup przenikających się procesów wydaje się mieć w tym zakresie podstawowe znaczenie.

Po pierwsze, postępujący rozwój sportu na wielu poziomach jego ekspozycji, co przejawia się szczególnie w lawinowym zwiększaniu się liczby uprawianych dziedzin i dyscyplin sportowych oraz związanym z tym coraz silniejszym umiędzynarodowieniem sportu i poszerzaniem się całego obszaru ze sportem związanego, w sytuacji kiedy w relatywnie krótkim czasie historycznym sport przebył drogę od peryferyjnie spopularyzowanych i elitarnych raczej form rozrywki do potężnego i wielowymiarowego sektora społecznego i gospodarczego.

Po drugie, wzrastająca nieustannie powszechność i popularność sportu w różnych grupach społecznych na polu poszczególnych szczebli sportowej rywalizacji (amatorskiej, wyczynowej, zawodowej), a ponadto w ramach innych form aktywności o rekreacyjno-wypoczynkowym charakterze, powiązanych z jakąś określoną dyscypliną sportową. Ma to wyraźny związek z przesuwaniem się społecznych dążeń i oczekiwań ludzi w kierunku tzw. wartości post-materialistycznych, wśród których wymienienia się najczęściej zdrowy tryb życia, sprawność fizyczną i intelektualną, atrakcyjny wypoczynek, bogactwo doznań emocjonalnych².

Po trzecie, daleko posunięta i wielowarstwowa ekonomizacja i komercjalizacja sportu, połączona z niezwykle silną dynamiką postępu technologicznego, co skutkuje napływem do sektora sportu wielkich kapitałów, czego bezpośrednim rezultatem jest skokowy rozwój tzw. rynku sportowego i wszystkich powiązanych z nim produkcyjnych i usługowych branż gospodarczych, to zaś łączy się z profesjonalizacją wszelkich przedsięwzięć o sportowych konotacjach, które nastawione są na osiągnięcia wymiernych zysków finansowych.

Po czwarte, zaawansowana polityzacja sportu, polegająca w głównej mierze na wykorzystywaniu sportu do utrwalania lub pozyskiwania w formule oficjalnej albo dyskrecjonalnej zasobów władzy publicznej na różnych poziomach formowania się struktur władczych, od szczebla lokalnego po globalny, a także ujawniająca się w postaci stosowania przez podmioty aktywne na arenie sportu typowych instrumentów politycznych do przejmowania kierowniczych pozycji w ogniwach

² Por. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 259.

zarządzających sportem w rozmaitych jego segmentach, czego finalnym rezultatem jest skomplikowany układ „rządzenia sportem” noszący wyraźne cechy modelu *multilevel governance*.

Po piąte, transformacja kulturowa sportu charakteryzująca się odejściem w powszechnym odbiorze społecznym od postrzegania sportu wyłącznie przez pryzmat wzniosłych idei olimpizmu – odtwarzających w warstwie filozoficznej etyczne wzorce sportowego współzawodnictwa – na rzecz wizji sportu, w której fundamentalne jego wartości ogólnokulturowe splatają się z dążeniem do osiągnięcia sukcesu sportowego z wykorzystaniem każdych dostępnych środków – zwycięstwa za wszelką cenę, co prowadzi do swoistego dysonansu celów sportowej walki, a skutkiem tego jest częste pozostawianie zasad sportowej moralności na drugim planie, bądź tylko w sferze symbolicznej.

Wymienione przeobrażenia transformacyjne przyspieszyły proces jurydyfikacji w sporcie (ang. *juridification of sport*), polegający w bardzo ogólnym ujęciu na nadawaniu określonym decyzjom o sportowych konotacjach charakteru prawnego. Zjawisko to jest efektem wyjątkowej presji regulacyjnej jakiej poddany jest współczesny sport w sytuacji jego niespotykanego we wcześniejszych epokach rozwoju, upowszechnienia, komercjalizacji i upolitycznienia. Mamy w tych warunkach także do czynienia ze specyficzną interakcją pomiędzy tradycyjnie postrzeganą wewnętrzną autonomią sportowo-regulacyjną – a narzucaną niejako z zewnątrz interwencją prawną, zarówno w postaci norm stanowionych w rozmaitych sieciach pluralistycznych interesów przez podmioty państwowe oraz ponadpaństwowe, jak również norm wynikających z prawotwórczej działalności różnych sądów i trybunałów, orzekających w skokowo rosnącej liczbie sporów sportowych.

Jak dowodzi np. B. Foster – pojęcie jurydyfikacji odnosi się do mechanizmu wkraczania prawa – bezpośrednio lub pośrednio – w daną dziedzinę społeczną i przekształcania jej w taki sposób, że „[...] staje się bardziej «prawna» dzięki posiadaniu własnego prawa wewnętrznego i faktycznemu wprowadzeniu zasady «praworządności» do praktyki funkcjonowania”³. Taki punkt widzenia odniesiony do sportu jest wyra-

³ Zob. B. Foster, *The Juridification of Sport*, SSRN Electronic Journal 2011, Nr 11, s. 2–3, źródło: papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=1959909 (dostęp: 30.10.2024 r.).

zem przekonania, że jurydyfikacja tej sfery życia społecznego związana jest z naruszeniem swoistego monopolu samoregulacyjnego w obrębie sportu przez unormowania stanowione przez podmioty uznawane w tradycyjnym nurcie nauk prawnych za jedyne ogniwa o kompetencjach prawodawczych – państwa narodowe i organizacje tych państw. Jest to stanowisko mocno kontrowersyjne, jeśli weźmie się pod uwagę postępującą w dobie przemian globalizacyjnych tendencję do prywatyzacji prawa, zjawiska eksponowanego w wielu postmodernistycznych teoriach, które uzasadniają potrzebę nadanie rangi prawa także regulacjom niepaństwowym o powszechnej mocy obowiązywania..

Nie rozstrzygając finalnie zarysowanego dylematu o ważnym znaczeniu ogólnoteoretycznym, zaznaczyć należy, że wszystkie opisane czynniki oddziałują znacząco na obraz XXI-wiecznego sportu i całego sektora powiązanego ze sportem. Mają też zasadniczy wpływ na sam kształt prawa sportowego, które jest już dzisiaj dobrze rozpoznawalną subdyscypliną prawa nowej generacji. Uzasadnia ten pogląd m.in. *M.J. Mitten*, kiedy stwierdza, że rosnące zasoby orzecznictwa sądów i przepisów prawnych dotyczą konkretnie sportu oraz całej branży sportowej to dowód na istnienie odrębnej i wystarczająco już możliwej do identyfikacji dziedziny prawa, jaką jest prawo sportowe⁴. W oparciu o kluczowe twierdzenia rozwiniętej teorii pluralizmu prawnego można dodać do tej opinii, że elementami multicentrycznego systemu prawa sportowego nie są wyłącznie regulacje tworzone przez instytucje państwowe i organizacje międzypaństwowe, ale także regulacje pochodzące od organizacji sportowych o statusie prywatnym – w przypadku jeżeli zakres i siła ich obowiązywania nadają im rangę powszechności.

W przedstawionej perspektywie analitycznej rozpatrywać należy zjawisko dyskryminacji w sporcie, którego wyjaśnienie nie jest możliwe bez podjęcia szerszej problematyki polityki sportowej i polityki prawa sportowego oraz rosnącego upolitycznienia prawa sportowego.

⁴ Zob. *M.J. Mitten, T. Davies, R.K. Smith, R.C. Berry*, Sports Law and Regulation. Cases, Materials, and Problems, New York 2009, s. 1–2.

§ 2. Polityczny potencjał sportu

Zaawansowana polityzacja sportu podważa w szerszym oglądzie filozoficznym fundamentalne wartości, na jakich opiera się tradycyjna kultura sportowa. Związki sportu z polityką są jednak nieuniknione i mają wielowymiarowy charakter, pozostając w ścisłych relacjach z innymi czynnikami, które zmieniały oblicze XXI-wiecznego sporu i całej sportowej dziedziny społecznej.

Polityczne wykorzystywanie sportu przez państwa narodowe i różne ich agendy polega najogólniej na realizacji podstawowego interesu rządzących, jakim jest umacnianie zasobów i potencjałów władczych poprzez włączenie sfery sportu do katalogu ważnych instrumentów państwowej polityki wewnętrznej i międzynarodowej. W opinii *R. Parrisha* możliwe jest zidentyfikowanie czterech głównych obszarów przejawiania się powiązań sportu z polityką państwową. Pierwszy, odnosi się do traktowania sportu jako środka społecznej integracji, której wzmacnianie jest przydatne z punktu widzenia kapitału politycznego; drugi, łączy się z używaniem sportu do wykazywania znaczącej roli danego państwa na arenie stosunków międzynarodowych, a ponadto do publicznego wyrażania różnego rodzaju politycznych manifestów, protestów i bojkotów; trzeci, należy łączyć z uznaniem sportu jako specyficznego narzędzia kontroli społecznej ze strony rządzących – środka stosowanego w przestrzeni publicznej w celu realizacji agregowanych interesów władzy państwowej; czwarte pole wiąże się ściśle z legitymizacją polityczną, gdyż wymierne sukcesy sportowe reprezentantów państwa przynosić mogą realne korzyści zarówno grupie rządzącej, jak również prominentnym politykom państwowym, przyczyniając się do symbolicznego nadawania polityce „ludzkiej twarzy”⁵.

Polityka postrzegana jako konfliktowy ze swej natury proces walki o władzę obecna jest na niemal wszystkich poziomach życia społecznego, w tym również na tym związanym z szeroko rozumianym sportem. Systemowy spłot sportu z polityką istnieje – jak to formułują interesująco *D.S. Eitzen* i *G.H. Sage* – dlatego, że sport będący specyficzną instytucją społeczną wzmacnia różne wartości ogólnoludzkie, włącznie

⁵ Zob. *R. Parrish*, *Sports Law and Policy in the European Union*, Manchester–New York 2003, s. 13–15.

z wartościami o politycznych konotacjach, w efekcie czego przyczyniać się to może do utrwalania i legitymowania państwowego porządku politycznego⁶. Dodać wypada w kontekście tej wypowiedzi, że na politycznym wykorzystywaniu sportu zależy najbardziej elitom rządzącym, które dysponują na ogół skutecznymi środkami propagandowo-marketingowymi dla podkreślania swego zaangażowania na rzecz sportu, co przejawiać się ma – wg oficjalnego przekazu – we wszechstronnych wysiłkach prowadzących do jego rozkwitu, co ma też przysparzać sukcesów profesjonalnym sportowcom. Działania tego rodzaju mają w zasadzie instrumentalny wymiar, chociaż nie można tracić z pola widzenia faktu wydatkowania przez wiele rządów państwowych poważnych środków publicznych z przeznaczeniem na finansowanie różnego typu przedsięwzięć o charakterze sportowym, w szczególności takich, które wiążą się z wydarzeniami sportowymi lub dyscyplinami sportu – najbardziej społecznie cenionymi i popularnymi, co przekłada się na polityczne znaczenie takich inwestycji.

Polityzacja sportowej sfery społecznej nie może być jednak łączona tylko z realizacją określonych interesów państwowych, bowiem bezpośrednią konsekwencją postępującej globalizacji sportu oraz jego rosnącej roli w kształtowaniu stosunków międzynarodowych jest przybierająca na sile rywalizacja o władzę w światowym sporcie. W rywalizacji tej biorą udział zarówno państwa o silnych zasobach politycznych i ekonomicznych oraz liczące się w skali makro organizacje międzypaństwowe (np. UE), jak również potężne swą mocą oddziaływania politycznego organizacje sportowe o statusie prywatnym. Do tej ostatniej grupy zaliczyć można z pewnością Międzynarodowy Komitet Olimpijski – MKOl, Światową Organizację Antydopingową – WADA, Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu w Lozannie – CAS, czy też światowe i kontynentalne federacje najpopularniejszych dyscyplin sportowych. Podmioty tego pokroju traktowane są zazwyczaj jako ogniwa *international non-governmental organisation*, które nie są tworzone na podstawie klasycznej umowy zawartej między państwami lub reprezentacjami państw, ale na gruncie porozumień i układów o prywatnoprawnym charakterze. Pomimo tego,

⁶ Zob. D.S. Eitzen, G.H. Sage, *Sociology of North American Sport*, New York 2003, s. 194.

organizacje te są istotnymi graczami politycznymi w tzw. obrocie publicznym, uczestniczącymi aktywnie w zmaganiach o realizację swych partykularnych interesów – często nie powiązanych nawet bezpośrednio z ich „sportowymi” celami statutowymi. W takim kontekście za celne uznać trzeba stwierdzenia *E.J. Krześniaka*, że faktyczna władza najpotężniejszych międzynarodowych organizacji sportowych może być niejednokrotnie porównywana z władzą państw o mocarstwowym aspiracjach, przy „[...] niemal całkowitym braku realnej kontroli nad tymi organizacjami”⁷. Wydaje się, że niektóre podmioty niepaństwowe działające na polu sportu zajmując dość oczywiste pozycje dominujące w zakresie zarządzania całym sektorem sportu lub jego poszczególnymi segmentami, pozyskują jednocześnie – co widoczne jest np. w przypadku MKOl i federacji sportowych dyscyplin o globalnym zainteresowaniu społecznym – zasoby władcze, jakie mogą być skutecznie uruchamiane także poza sportową dziedzinę życia społecznego. W ten sposób potencjał polityczny sportu staje się wyjątkowo atrakcyjny nie tylko dla rządów państwowych, ale również dla globalnych organizacji o profilu sportowych.

Jeśli naturę polityki wiąże się ze swoistą grą polegającą na walce o władzę zwierzchnią na jakimś terytorium lub na określonym polu społecznym – to w sporcie mamy bez wątpienia do czynienia ze złożoną strukturą podmiotów uczestniczących w tej grze. Są nimi z państwa narodowe, ponadpaństwowe organizacje międzynarodowe oraz niepaństwowe organizacje sportowe funkcjonujące w formule stowarzyszeniowej, a także inne – bardziej albo mniej sformalizowane organizacyjnie – podmioty zajmujące się przykładowo finansowaniem, organizowaniem, czy sponsorowaniem sportu. Ważnymi graczami w sektorze sportu są też związki zawodowe profesjonalnych sportowców oraz sądy, trybunały i komisje arbitrażowe różnego typu orzekające w tzw. sporach sportowych, których decyzje mają często prawotwórczy charakter. W rozgrywce politycznej pomiędzy tymi konkurującymi zawsze do jakiegoś stopnia podmiotami chodzi w pierwszym rzędzie o pozyskanie wymiernych zasobów władzy na określonej płaszczyźnie sportu. Działania podejmowane w celu realizacji takiego interesu politycznego sprzężone są z reguły

⁷ Zob. *E.J. Krześniak*, Kluby i organizacje sportowe w prawie polskim na tle porównawczym, Warszawa 2016, s. 652.

z próbą narzucenia przez poszczególne zaangażowane na arenie sportu podmioty – własnych autonomicznie ustanawianych – zasad i reguł o normatywno-prawnym charakterze, które są praktycznym wyrazem wdrażania określonej polityki sportowej.

W dążeniu do osiągnięcia założonych celów politycznych aktywni w obrębie sportowej dziedziny życia społecznego odwołują się najczęściej do kategorii „powinności instrumentalnej”, polegającej na zastosowaniu adekwatnych w stosunku do kierunkowych zamierzeń – środków, a narzędziem najbardziej efektywnym w tym zakresie pozostają normy o znamionach prawa, których obowiązywanie oparte jest z reguły na jakiegoś rodzaju sankcji za niezastosowanie się adresata do dyspozycji normy oraz na realnych możliwościach egzekucyjnych w tym zakresie. Dlatego też celowe działania polityczne na polu sportu pozostają na ogół w ścisłych relacjach z obraną podmiotową polityką prawa, która ukierunkowana jest na nadanie podejmowanym decyzjom o regulacyjnym charakterze mocy prawnej, a przez to zwiększenie skuteczności wpływania na funkcjonowanie określonej sfery sportu. Uznanie tej prawidłowości daje podstawę do sformułowania ogólniejszej tezy, że postępująca i wielowymiarowa polityzacja społecznej dziedziny sportu przyczynia się też znacząco do rozwoju systemu prawa sportowego, w tym także do regulacji związanych z różnymi przejawami dyskryminacji w sporcie.

§ 3. Polityka prawa sportowego a prawo sportowe

W logiczny sposób pojęcie polityki prawa wiązać należy z polityką i prawem, a w konkretyzującym ujęciu z określonym wpływem polityki na prawo. Jeśli łączy się zatem politykę z władzą rządzenia i procesem zmagania podmiotów politycznych o zajęcie wierzchołkowych pozycji w strukturalnych układach władzy występujących na różnych poziomach społecznych, to przyznać też trzeba, że prowadzenie intencjonalnie obranej polityki prawa ma umożliwiać osiągnięcie zamierzonych celów politycznych przez wykorzystanie stosownych środków prawnych, zawierających w sobie nieodzowny element normatywności. Taki tok rozumowania uzasadnia racjonalność tezy, że prawo powstaje ze swego

połączenia polityczności z normatywnością, co odtwarza w rzeczy samej modelowo – istotę polityki prawa⁸.

Warto zwrócić w omawianym kontekście uwagę, że nazwa „polityka” interpretowana jest często w dwojaki sposób. Po pierwsze, jako *politics* – tj. kategorię identyfikującą strategię jakiegoś ogniwa władzy, która odzwierciedla jego preferencje dotyczące wyboru kompleksu wartości i metod w świetle dążenia do kierowania danym polem społecznym. Po drugie, jako *policy* – pojęcia utożsamianego ze świadomym działaniem politycznym przedsięwziętym w konfliktowych warunkach walki o władzę, które nastawione jest na realizację wytyczonego celu, będącego wynikiem wybranej strategii politycznej. Można na tym tle skonstatować, że politykę prawa należy przede wszystkim łączyć z terminem – *legal policy*, czyli z akcjami podmiotów aktywnych na danej płaszczyźnie zmagających się politycznych, nastawionych konsekwentnie na osiąganie pożądaných celów politycznych przez stanowienie i stosowanie prawa. Taki punkt widzenia bliski jest pogładowi, że kategoria *policy* ma m.in. bezpośredni związek z pobudzaniem i uruchamianiem zjawisk ze sfery prawnej, a ogniwa tworzące i stosujące prawo, standardy swego działania wyprowadzają z politycznego otoczenia⁹.

W doktrynalnych debatach podnosi się często, że polityka prawa jest nauka praktyczną, powstałą na gruncie socjologii prawa i nauki o polityce, a także innych nauk humanistycznych i społecznych, takich jak filozofia, etyka, psychologia, prakseologia, przy czym na ogół wskazuje się na szczególny udział w rozwijaniu wiedzy o polityce prawa – teorii i filozofii prawa. W rozważaniach ogólnoteoretycznych przywołuje się często poglądy *L. Petrażyckiego*, który epistemologiczny wymiar polityki prawa sprowadza do naukowo uzasadnionego wyjaśniania następstw, jakie mogą wystąpić w przypadku wprowadzenia do systemu prawa określonych reguł i zasad prawnych, a w konwencji poszukiwania odpowiedzi na pytanie czy następstwa te doprowadziły do pewnego pożądanego przez normodawcę efektu końcowego¹⁰. Ten sam wątek rozwija ciekawie *Z. Ziębiński*, kiedy odnosi politykę prawa do twierdzeń nastawionych

⁸ Por. *T. Gizbert-Studnicki, A. Dyrda, A. Grabowski*, Metodologiczne dychotomie. Krytyka pozytywistycznych teorii prawa, Warszawa 2016, s. 255.

⁹ Zob. *T. Biernat*, Polityka prawa a model edukacji prawniczej, Kraków 2007, s. 95.

¹⁰ Zob. *L. Petrażycki*, Wstęp do nauki prawa i moralności, Warszawa 1968, s. 13.

na rozwiązywanie problemów skuteczności stosowania określonych środków prawnych, powstałych w procesie tworzenia, interpretowania i stosowania prawa, w dążeniu do osiągnięcia zamierzonego celu społecznego – albo też twierdzeń zawierających dyrektywy socjotechniczne wskazujące, jakie środki mogą być użyteczne dla spełnienia takiego celu¹¹. Z kolei K. Pałeczki w swym inspirującym wywodzie proponuje uznać politykę prawa za naukę stosowaną, której przedmiotem badań jest racjonalne i efektywne osiąganie aksjologicznie zdeterminowanych celów przez określone interwencje prawne w życiu społecznym. Dlatego też finalnym produktem tej nauki powinny być – zdaniem autora – dyrektywy wskazujące, jak należy osiągać określone stany porządku społeczno-politycznego na złożonej drodze kształtowania prawnego „syndromu normatywnego” przez stosowanie różnych instrumentów prawnych¹².

Zaznaczyć należy, że zagadnień dotyczących polityki prawa, w tym także polityki prawa sportowego, nie można rozpatrywać z pominięciem fundamentalnych przeobrażeń jakim podlegają polityka i prawo w epoce ponowoczesności. Transformacja jaka dokonała się w zakresie postrzegania prawa przez pryzmat „postprawa” nowej ery, uwidacznia się przede wszystkim w multicentryczności współczesnych systemów prawnych, które to zjawisko polega najogólniej na wypełnianiu tej samej przestrzeni prawnej przez działania regulacyjne prawodawców różnego typu – państwowych, ponadpaństwowych i niepaństwowych. Łączyć to trzeba bezpośrednio z „postpolityką”, oznaczającą się silnym rozproszeniem różnych przejawów władztwa politycznego na wielu poziomach ekspozycji sprzecznych interesów grupowych i wyrosłych na tym tle konfliktów społecznych. Decyduje to o tym, że władza publiczna sprawowana jest w policentrycznej formule *multilevel governance*, która zakłada konieczność wyjaśniania świata współczesnej polityki przez pryzmat aktywności wielu politycznych ogniw decyzyjnych – także tych o statusie prywatnym – o względnie zrównoważonej mocy oddziaływania na funkcjonowanie różnych wspólnot i obszarów społecznych.

¹¹ Z. Ziemiński, Problematyka badawcza nauk prawnych, w: S. Wronkowska (red.), Z teorii i filozofii prawa Zygmunta Ziemińskiego, Warszawa–Kraków 2007, s. 10.

¹² Zob. K. Pałeczki, Legal Policy. The Attempt of Reinterpretation and New Legislative Fields, w: T. Biernat, M. Zirk-Sadowski (red.), Politics of Law & Legal Policy. Between Modern and Post-Modern Jurisprudence, Warszawa 2008, s. 94–95.